Paul Celan: BRANDMAL / PIĘTNO

Paul Celan: PIĘTNO

Nie spaliśmy już, wciąż tkwiąc w mechanizmie czasomierza melancholii
i wyginając jego wskazówki jak witki,
i one błyskawicznie ruszyły wstecz i smagały czas aż do krwi,
i mówiłaś o narastającym mroku,
i dwanaście razy powtórzyłem "ty" w noc twoich słów:
i rozwarła się i stanęła otworem,
i złożyłem jedno oko na jej łonie, a to drugie wplotłem w twoje włosy
i zapętliłem oba żyłką lontu, otwartą żyłą,
i przepłynęła młoda błyskawica.

(tł. Ela Binswanger)

*

Paul Celan: ZNAMIĘ

Nie spaliśmy dłużej, leżeliśmy w werku zegara smutku
i zginaliśmy wskazówki jak witki
i one szły szybko do tylu i biczowały czas aż do krwi,
i ty mówiłaś o narastającym zmierzchu,
i dwanaście razy mówiłem ty do nocy twych slow,
i ona się otworzyła i była otwarta,
i ja włożyłem jej oko do łona i wplotłem ci drugie we włosy
i rozciągnąłem między nimi lont, otwartą żyłę -
i młody błysk popłynął wskroś.

(tł. Andrzej Lam)

*

Paul Celan: PIĘTNO

Leżeliśmy już bez snu, bo w zegarze smutku,
i zginaliśmy wskazówki jak różdżki,
i odskakiwały, biczowały czas do krwi,
i mówiłaś rosnącym półmrokiem,
i dwanaście razy rzekłem „ty” do nocy twoich słów,
i ona się otwarła, tak została,

i do jej łona przytknąłem oko, drugie wplotłem ci we włosy,
i oba związałem lontem, otwartą żyłą,
i nadpłynął młody błysk.

(tł. Jakub Ekier)

*

Paul Celan: STYGMAT

Nie spaliśmy już, bo tkwiliśmy w mechanizmie splinu
i wskazówek, skręconych jak rózgi,
a one odwodziły i smagały czas do krwi,
i mówiłeś o narastającym zmierzchu,
i dwanaście razy mówiłem ty nocy twoich słów,
i otworzyła się i pozostała otwarta,
i do jej łona okiem przylgnąłem, a drugie w twoje włosy wplotłem,
i zapętliłem pomiędzy lont; otwartą żyłę,
i nadciągnęła młoda błyskawica.

(tł. Bożena Iwankiewicz)

*

Paul Celan: BRANDMAL

Wir schliefen nicht mehr, denn wir lagen im Uhrwerk der Schwermut
und bogen die Zeiger wie Ruten,
und sie schnellten zurück und peitschten die Zeit bis aufs Blut,
und du redetest wachsenden Dämmer,
und zwölfmal sagte ich du zur Nacht deiner Worte,
und sie tat sich auf und blieb offen,
und ich legt ihr ein Aug in den Schoß und flocht dir das andre ins Haar
und schlang zwischen beide die Zündschnur, die offene Ader -
und ein junger Blitz schwamm heran.

(data powstania nieznana, w: „Mohn und Gedächtnis", Stuttgart, 1952; PC wysłał ten wiersz 8 marca 1949 roku Erice Lillegg, ostatecznie trafił z końcem 1957 roku do Ingeborg Bachmann z dedykacją „f. D." - wg Barbary Wiedemann w: „Paul Celan. Die Gedichte", wyd. Suhrkamp, Berlin 2018)

@tytuł: "Brandmal" to piętno, stygmat, marka, znak szczególny (też: naturalny pieprzyk, brodawka, myszka)... a dosłownie "wypalony zna(czni)k" na skórze zwierzęcia, dawniej też na czole lub policzku złodzieja, przestępcy... Ciekawostka: taki znak wypalono Witowi Stwoszowi na obu policzkach za sfałszowanie dokumentów... (vide przypis Wit Stwosz - Veit Stoß*). W wierszu jest to zapewne "piętno*

wypalone" (nieusuwalne naznaczenie pary kochanków) przez piorun…

*

ilustracja: Anselm Kiefer, "Die Haltlosigkeit", 2021, fot. Georges Poncet, z: Anselm Kiefer: an act of remembrance. The artist reflects on the weight of history and the poetry of Paul Celan for his show in Paris